

Maciej Muskała

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu [muskala@amu.edu.pl]

Od „Pracy z Jednostką” do „Kierowania Jednostką” w przestrzeni kurateli sądowej

Abstrakt: Funkcjonująca od stu lat w naszym kraju kuratela sądowa przybierała różną postać. Jej formy pracy, zależne od przypisywanych jej zadań zmieniały się, ewoluowały. W niniejszym artykule autor pokazuje zmianę jako dokonuje się na przestrzeni ostatnich lat, tj. odchodzenie od pracy z jednostką na rzecz kierowania jednostką. Zastanawia się nad sensownością tego typu rozwiązań, poddając w wątpliwość ich skuteczność i postulując konieczność budowania efektywnej kurateli przede wszystkim na relacji w oparciu o zweryfikowane empirycznie założenia teoretyczne.

Słowa kluczowe: Kuratela sądowa, *case work*, *case management*, relacja, GLM.

Obserwowany w naszym kraju wzrost przestępczości będący wynikiem przemian społeczno-politycznych, dodatkowo „udramatyzowany” przez środki masowego przekazu, powoduje stały wzrost poczucia lęku¹. Społeczeństwo, w związku z niezdolnością współczesnego państwa do uporania się z tym zjawiskiem, traci zaufanie do organów odpowiedzialnych za rozwiązanie tego problemu. „Te zaczęły więc postępować według nowych zasad nadających kierunek zmianom w polityce

.....

¹ Co ciekawe poziom lęku w danym społeczeństwie niejednokrotnie jest niezależny od aktualnego poziomu przestępczości. Przykładem może być Polska, gdzie poczucie lęku jest znacznie wyższe niż w krajach o większej przestępczości. Na ten temat zob. m.in.: Siemaszko i in. 2003.

kryminalnej. Naczelnym zadaniem staje się udzielenie efektywnej ochrony społeczeństwu przed zagrożeniami jej bezpieczeństwa. Osobowość przestępcy i jego uprawnienia liczą się tylko w stopniu wymaganym podstawowymi prawami człowieka, ale najważniejsze jest »unieszkodliwić« go, pozbawić możliwości owego zagrożania [...], co odpowiada jednocześnie sprawiedliwości retrybtywnej, a więc społecznemu żądaniu odwetu karaniem» (Poklewski-Kozieł 2002, s. 85). I choć D. Garland skupia się na analizie kultury kontroli kryminalnej i sądownictwa karnego w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych można dostrzec pewne tendencje zarysowujące już swoją obecność także w innych krajach, w tym w Polsce.

Dominujący obecnie neoklasyczny paradygmat w kryminologii i polityce kryminalnej przejawia się powrotem do idei klasycznego prawa karnego, gdzie sprawca czynu karalnego jest odpowiedzialny za swoje postępowanie, a reakcje prawa karnego są proporcjonalne do ciężaru czynu i stopnia zawinienia (Błachut i in. 1999, s. 55). Reakcje prawne nastawione są retrybtywnie, nie tyle na samego sprawcę, co zasygnalizował cytowany wyżej D. Garland, ale na ochronę społeczeństwa czyli na prewencję ogólną. Resocjalizacja staje się nie celem, ale środkiem do celu, i to jednym z wielu (obok między innymi odstraszenia czy unie możliwiania) niekoniecznym i zdecydowanie zbyt kosztownym, aby można było ją stosować wobec wszystkich (Stańdo-Kawecka 2010, s. 891–907).

Konsekwencją przemian w myśleniu o przestępcy, a także o karze i sposobach jej wykonywania, jaka dokonała się na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, była konieczność wypracowania nowych mechanizmów przeciwdziałania przestępczości i recydywie, w których probacja znalazła swoje poczesne miejsce.

Instytucja kurateli sądowej w literaturze, w potocznym rozumieniu, utożsamiana jest z probacją. Ta zaś opisuje pozostawanie sprawcy przestępstwa na wolności pod dozorem innej osoby – właśnie kuratora – na określony czas. Idea probacji była wtórna wobec praktyki i wyrosła w krajach anglosaskich, przy czym historycznie rozwinęła się ona w dwóch opisanych w literaturze modelach; anglosaskim (angielsko-amerykańskim) i francusko-belgijskim (Kusztal 2006, s. 11–20). „Modele te, obok istotnej różnicy związanej ze specyfiką systemu *common law*, gdzie praktyka wyprzedza regulacje prawne i prawa kontynentalnego, gdzie instytucje (prawne) mają rację bytu dopiero po wejściu w życie stosownych norm prawnych, mają pewne wspólne cechy. Modele te opierają się głównie na pracy kuratora zawodowego o wysokiej specjalizacji, działającego w pionie pracowników socjalnych. Kuratorzy są instytucjonalnie niezależni od sądownictwa, choć ich praca skupia się między innymi na świadczeniu pomocy sądowej. W pracy kuratorów z samym kuratelnym jak i jego rodziną, środowiskiem szkolnym czy zawodowym, dominują elementy wychowawcze i terapeutyczne” (Kusztal 2006, s. 11–20).

W polskim systemie prawa karnego istnieje wiele środków o charakterze probacyjnym (zob. np. Kusztal, Muskała 2018). Warto jednak zaznaczyć, że – mimo dostrzegalnej zmiany (por. Statystyka sądowa – Prawomocne osądzienia osób do-

rosłych w latach 2013–2017, 2019) – orzekanie wielu tego typu środków bez rzetelnej diagnozy oraz przy tak niewielkich zasobach – w tym kadrowych (liczba sądowych kuratorów zawodowych niewiele przekracza 5000, z czego w pionie karnym to niecałe 3130 etatów, których wspiera niespełna 12 tysięcy kuratorów (Raport NIK, Nr ewid. 20/2018/P/17/106/LWR 2018)), musi prowadzić do licznych przypadków niepomyślnego zakończenia. Podsumowanie wszystkich orzeczeń związanych z szeroko rozumianą probacją (przede wszystkim sprawowanie dozorów w przypadku warunkowego zwolnienia, zawieszenia bądź umorzenia kary, wykonywanie kary ograniczenia wolności oraz pracy społecznie użytecznej orzeczonej na podstawie art. 45 kkw, jak i wykonywanie dozoru elektronicznego) wykazuje, że ponad 1% ludności kraju objętych jest jakimś środkiem probacyjnym, co plasuje nasz kraj w niechlubnej czołówce europejskiej.

Na marginesie warto dodać, że stosowanie tego typu środków (zwłaszcza stosowanie dozoru elektronicznego) generuje dodatkowe skutki określane mianem *net-widening*². Pojęcie to jest odnoszone do wzrostu liczby osób mających kontakt z systemem wymiaru sprawiedliwości i definiowane jako niezamierzony wynik zastosowania nowych praktyk (Richard 2010, s. 113). Z cytowanych przez T.G. Blomberga i współpracowników badań wynika, że *net-widening* może osiągać od 10% aż do 50% (Blomberg i in. 1986, s. 59.). Sankcje, które w swym zamiśle miały m.in. wpłynąć na zmniejszenie wielkości populacji więziennej, poprzez stosowanie ich wobec sprawców drobnych przestępstw, którzy przy braku takich środków w wachlarzu kar pozostających w dyspozycji sądów otrzymaliby krótkie, kilkumiesięczne kary pozbawienia wolności, niestety nie spełniły tych oczekiwań. Drobni przestępcy jak trafiali, tak dalej trafiają do zakładów karnych na kary krótkoterminowe, natomiast środkom probacyjnym – jak to ma miejsce w przypadku dozoru elektronicznego – poddawane są osoby, które w innych okolicznościach pozostawałyby poza oddziaływaniem organów wymiaru sprawiedliwości. Jak zauważa P. Moczydłowski w swojej pracy poświęconej monitoringowi elektronicznemu, zastosowanie tego środka może zwiększać zakres kontroli społecznej, a ponadto „problem leży nie tylko w tym, że zostaje wprowadzony nowy środek karny, który może prowadzić do powiększenia populacji osób karanych, ale i w tym, że sama kara może okazać się surowsza” (Moczydłowski 2006, s. 42; por. Clear, Cole 2003, s. 218–219). Zwłaszcza ta ostatnia uwaga pokazuje, że *net-widening* może nastąpić w każdym stadium kontaktu z wymiarem sprawiedliwości. Koresponduje z tym znacznie rozszerzona definicja omawianego zjawiska zaproponowana przez J. Austina i B. Krisberga, włączająca w jego obszar także szersze (*wider*), mocniejsze (*stronger*) i różne (*different*) sieci. Oznacza to wzrost czasu trwania lub

² W nielicznych polskich opracowaniach, w których pojawia się ta problematyka, termin ten bywa zazwyczaj przytaczany w oryginalnym brzmieniu bez prób tłumaczenia, zob. np. Utrat-Milecki 2006, bądź tłumaczony jako rozszerzanie sieci czy ekspansja sieci, zob. Moczydłowski 2006; Barczykowska 2012, s. 87–100; Kuształ 2011.

nasilenie interwencji karnych, a także kreowanie nowych podmiotów (instytucji, agend), którym przekazuje się nadzór i wykonywanie kar (Richard 2010). Należy podkreślić, że analizując literaturę dotyczącą zagadnienia *net-widening*, można spotkać argumenty pokazujące przynajmniej potencjalnie pozytywne konsekwencje tego zjawiska. Sugeruje się, że owo rozszerzenie sieci może przyczynić się do zwrócenia uwagi społeczności, środowiska lokalnego na dotychczas niedostrzegane i nierozwiązane problemy społeczne, takie jak choćby przemoc w rodzinie czy nadużywanie substancji psychoaktywnych. W tym drugim przypadku *net-widening* ma być pomocne w dotarciu przez służbę zdrowia i instytucje odpowiedzialne za profilaktykę i leczenie do osób używających środków odurzających.

Kurator, tak zawodowy, jak i społeczny, „realizują zadania głównie dla sądu, a traktowanie kurateli jako probacji jest nie tylko mylące, ale z powodu małej skuteczności realizowanych przez nią zadań dla walki z przestępczością, wręcz utrudnia adaptację idei probacji w polskim społeczeństwie” (Pelewicz 2017, s. 135). Trudno na łamach niniejszego krótkiego opracowania wskazać na podobieństwa i różnice znaczenia kurateli i probacji, zdecydowanie należy jednak podkreślić potrzebę akcentowania różnorodności tych pojęć. W literaturze przedmiotu, szczególnie z obszaru pedagogiki resocjalizacyjnej, niejednokrotnie pojęcia te używane są zamiennie, co nie pozwala czasem zachować klarowności wyводу i generuje kolejne błędy merytoryczne. Jak stwierdza z kolei P. Moczydłowski, kurator występuje głównie jako pomocnik sędziego, co wymaga szczególnego podkreślenia, „gdyż bez zrozumienia tego fenomenu nie do pojęcia jest olbrzymia ilość biurokratycznej pracy, jaką dla obsługi sądów wykonują kuratorzy – bez żadnych widocznych efektów, z wyjątkiem pełnej realizacji potrzeby dokumentacyjnej sądu” (Moczydłowski 2006, s. 103). W efekcie realizacja resocjalizacyjnych i wychowawczych zadań kuratora „możliwa jest tylko na zasadzie biurokratycznego załatwienia sprawy i nie trzeba pogłębionych badań, by zdać sobie sprawę z niemożności ich rzetelnego wykonania” (Moczydłowski 2006, s. 134). Z kolei według R. Pelewicza właśnie „takie rozwarstwienie i dublowanie podmiotowe czynności w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (środków karnych i środków zabezpieczających wykonywanych w tym systemie) pozbawione jest racjonalnego uzasadnienia aksjologicznego i organizacyjnego (Pelewicz 2017, s. 135).

Aktualnie najbardziej istotnym aspektem działalności probacyjnej staje się proces reintegracji skazanych ze środowiskiem lokalnym. I choć atmosfera wokół probacji nie zawsze była przychylna, jej aktualne znaczenie wynika z następujących przesłanek: „1) nie wszystkie przestępstwa są na tyle poważne, a ich sprawcy na tyle zdemoralizowani, by w ramach dbałości o bezpieczeństwo publiczne stosować bezwzględną karę pozbawienia wolności, 2) niemal wszystkie osoby po odbyciu kary więzienia wracają do społeczeństwa, a współcześnie nikt już nie wątpi w negatywne konsekwencje izolacji penitencjarnej, przejawiające się również ogromnymi problemami w procesie readaptacji społecznej, rozumianej jako

ponowne podejmowanie prospołecznych ról, 3) kontrola sprawców przestępstw jest dużo efektywniejsza niż pozostawienie ich samym sobie” (Barczykowska i in. 2015, s. 175).

W XX wieku powszechnie uważano, że „relacyjna podstawa” dozoru jest kluczem do jego skuteczności. Istotne było skupienie na osobistej relacji między kuratorami a indywidualnymi przestępcami oraz wiara w osobisty wpływ pracownika sądu na podopiecznego. *Casework* był głównym instrumentem kuratora. Jednak od przełomu wieków wiele opracowań zaczęło przesuwać zarówno myślenie jak i praktykę w innym kierunku, określanym jako *case management*. Ma to związek ze zmianą paradygmatu w myśleniu o możliwościach oddziaływań resocjalizacyjnych. To wynik dorobku kanadyjskich badaczy w tym D.A. Andrews’a i J. Bonty i ruchu *what works*, którego główne idee sprowadzają się do szacowania ryzyka i poszukiwania czynników kryminogennych prowadzących do zachowań przestępczych.

I choć koncepcja resocjalizacyjna przetrwała, pomimo wszelkich przeciwności dostosowując się do trzech dominujących dyskursów nowoczesnego systemu karnego, to napięcie pomiędzy ustaleniami *evidence-based practice* (zob. Muskała 2016, s. 89 i n.) a zdobywającym na gruncie kurateli sądowej coraz większe znaczenie menedżeryzmem są poważne i realne. Te trzy dyskursy to odpowiednio: utylitaryzm, menedżeryzm i podejście punitywne. Narracje utylitarne, podkreślają ogólne korzyści z redukcji przestępczości, które są rezultatem skutecznej resocjalizacji, punitywizm dąży do zaspokojenia społecznego pragnienia wymierzania surowych kar, menedżeryzm zaś poszukuje opłacalności i przewidywalnej kontroli ryzyka.

Kuratela sądowa na przestrzeni ostatnich lat, również w Polsce, jest coraz bardziej opisywana w dyskursie *case management*. Owo kierowanie/zarządzanie jednostką coraz bardziej widoczne jest w „dyrektywach” pracy i praktyce kuratora sądowego³, czego ewidentnym przykładem w polskich regulacjach prawnych są

.....

³ Wobec opisanych wyżej wielu obszarów aktywności kuratora i coraz bardziej specjalistycznych zadań aktualne staje się pytanie o możliwość dobrego przygotowania kuratora do pracy, ale jeszcze bardziej „palące” staje się pytanie, o kierunek tego przygotowania, gdyż zmiana od modelu *case work* do *case management* stała się faktem. „Pedagogiczne ramię wymiaru sprawiedliwości” wydaje się być zastępowane przez „organizacyjne” ramię – im bardziej szybkie i sprawne, tym lepiej. M. Heine i V. Będkowska-Heine rozważali problem adekwatności aktualnego systemu kształcenia pedagogów specjalnych (w tym pedagogów resocjalizacji) do stojących przed nimi zadań wychowawczych i edukacyjnych (Heine, Będkowska-Heine 2010, s. 25–37). Kompetencyjny model kształcenia, który dominuje obecnie w edukacji zakłada, że efektem kształcenia i przygotowania zawodowego jest właśnie pakiet kompetencji osobowych, poznawczych, behawioralnie obserwowanych postaw do pracy w określonym obszarze aktywności (Sajdak A., (oprac.), Podział strategii kształcenia oparty na pracach B. Joyce, E. Calhoun, D. Hopkinsa oraz D. Gołębiak, materiały do dyspozycji autora)). Kuratela (tak rodzinna i jak i kuratela dla dorosłych) może być tylko jednym z obszarów aktywności zawodowej pedagoga resocjalizacji, ale kompetencje do pracy z osobami niedostosowanymi społecznie są niezbędne szczególnie w tym właśnie obszarze. Można przyjąć że zdobywanie kompetencji odbywa się w procesie

poziomy ryzyka powrotności do przestępstwa, których szacowanie jest zadaniem kuratora.

Wymóg ten został wprowadzony Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie sposobu wykonywania obowiązków i uprawnień przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych. A następnie w niemal niezmienionej postaci włączony do Kodeksu Karnego Wykonawczego (art. 169b) (ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557 późn. zm). Jednak jak wykazuje w swej wnikliwej analizie B. Stańdo-Kawecka, odniesienia do założeń teoretycznych ruchu *what works* i wyrastającej z niego koncepcji R-N-R (od trzech fundamentalnych zasad; ryzyka (*risk*), potrzeb (*need*) i reaktywności (*Responsivity*)) nie jest do końca konsekwentna, a kryteria przyporządkowania do poszczególnych grup ryzyka są co najmniej wątpliwe. Jak zauważa „Samo wprowadzenie podziału sprawców oddanych pod dozór kuratora na trzy grupy ryzyka recydywy w oparciu o arbitralne, sztywne i kontrowersyjne przesłanki [...] [bez M.M.] wyposażenia organów probacyjnych w sprawdzone empirycznie, wiarygodne, ustrukturyzowane narzędzia szacowania ryzyka recydywy oraz zapewnienie bazy programów zorientowanych na zmianę dynamicznych czynników ryzyka [...] ma raczej niewiele wspólnego z budowaniem służby probacyjnej zorientowanej na zarządzanie ryzykiem w rozumieniu współczesnych europejskich standardów” (Stańdo-Kawecka 2014, s. 35–36).

Wydaje się jednak, że niejednokrotnie podążanie tą drogą może być wielce ryzykowne. Rozwiązania nawiązujące do paradygmatu szacowania ryzyka i kierowania jednostką na gruncie probacji przybierają niekiedy dość kontrowersyjne formy. W Stanach Zjednoczonych w przypadku osób zaklasyfikowanych do grupy niskiego ryzyka, można powiedzieć zgodnie z ustaleniami twórców koncepcji R-N-R, iż w tym przypadku podejmowane działania resocjalizacyjne nie zmniejszają poziomu powrotności do przestępczości (Andrews, Bonta 2006), zrezygnowano w zasadzie z kontaktu z probantem, zastępując go raportem złożonym w tzw. kiosku nadzoru (*kiosk supervision*). To zautomatyzowany system raportowania elektronicznego, którego zadaniem – w myśl założeń twórców – jest zmniejszenie potrzeby spotkania się sprawcy o niskim poziomie ryzyka z kuratorem. Raport składany jest w urządzeniu przypominającym bankomat, który po identyfikacji biometrycznej (odcisk dłoni lub palców) – jak to zostało określone w jednym z opracowań – skłania osobę do udzielenia odpowiedzi na kilka pytań dotyczących kwestii, które zwykle omawiane są z kuratorem. Niektóre z urządzeń umożliwiają uiszczenie różnorakich opłat czy grzywien, czy też losowo wybierają osoby do testów na obecność narkotyków (szerzej: Bauer i in. 2015; Jesse, Halberstadt 2011).

Literatura pedagogiczna wciąż jednak „nawołuje” do refleksji o słuszności powrotu do tradycyjnych metod pracy kuratorskiej: „Kurator respektujący w pracy

.....

„terminowania do zawodu”, na przykład podczas staży czy aplikacji, aczkolwiek otwarte pozostaje pytanie o dobro podopiecznych czy dozorowanych (Heine, Będkowska-Heine 2010).

z podopiecznymi zasady *caseworku* może skutecznie rozwiązać dostrzegalne konflikty między wymogami kontroli społecznej a oddziaływaniami polegającymi na wychowaniu, może zrównoważyć prawo do podmiotowości i autonomii osoby dozorowanej z nadaną mu przez sąd władzą i autorytetem formalnym, może wreszcie połączyć opiekuńczą kontrolę wynikającą z orzeczonego środka probacyjnego z oddziaływaniami resocjalizacyjnymi stymulującymi konstruktywne funkcjonowanie podopiecznego w środowisku społecznym” (Węgliński 2016, s. 57).

Coraz więcej badań wskazuje, że zarówno jakość jak i spójność relacji pomiędzy przestępcami a ich kuratorami są kluczowe dla skutecznej praktyki zarówno z perspektywy przestępcy, w zakresie promowania motywacji, jak i społeczeństwa (czy systemu), w zakresie udanej readaptacji społecznej (Rex 1999, s. 366–383; Beaumont i in. 2001; Dowden, Andrews 2004, s. 203–214).

Relacja ta kształtuje się w procesie, wymaga więc czasu na samą diagnozę podopiecznego, a potem na konsekwentne realizowanie planu – programu indywidualnych oddziaływań resocjalizacyjnych. W jaki sposób można więc zoptymalizować pracę kuratora?

Jak stwierdza R. Opora, „warto spojrzeć na ideę pracy z indywidualnym przypadkiem nieco inaczej i podkreślić znaczenie indywidualnych oddziaływań, w której centralną rolę odgrywa relacja między wychowawcą a podopiecznym. Literatura omawiająca tworzenie efektywnej relacji w pracy z indywidualnym przypadkiem podkreśla znaczenie empatii, szacunku, pozytywnego zainteresowania osobą, umiejętnego podejścia do osiągania celów, szczerości, bycia konkretnym oraz przewidywalnym” (Opora 2013, s. 75). „Bycie w relacji” wymaga przede wszystkim czasu na jej budowanie i utrzymywanie, czemu nie sprzyja nadmierne, od lat dyskutowane na łamach literatury przedmiotu, obciążenie pracą kuratorów sądowych. „Jeżeli jednak ustawodawca zakłada znaczące zwiększenie orzekania wolnościowych instrumentów reakcji prawnokarnej na popełniony czyn zabroniony i wymaga efektywnego wykonywania zadań probacyjnych i działalności wychowawczej oraz nieustannego monitorowania procesu resocjalizacji skazanego, to sprawne, a tym samym i efektywne realizowanie celów dozoru elektronicznego wymaga obdarzenia kuratorów jeszcze większym zaufaniem normatywnym i poszerzenia zakresu kompetencji decyzyjnej w toku wykonywania kar, z jednoczesnym ograniczeniem do minimum ingerencji sądów i sędziów (referendarzy sądowych) w to postępowanie” (Pelewicz 2017, s. 136). Tym samym postulowane jest szeroko „odciążenie kuratorów od zadań i czynności o charakterze prawnym, administracyjnym czy organizacyjnym na rzecz wyeksponowania i skoncentrowania (pozostawienia) ich aktywności na zadaniach o charakterze probacyjnym, wychowawczym i resocjalizacyjnym. Tak jak zakreśla to ustawa z 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1071 z późn. zm), określając w art. 1 charakter zadań sądowych kuratorów zawodowych jako wychowawczo-resocjalizacyjny, diagnostyczny, profilaktyczny i kontrolny” (Pelewicz 2017, s. 136).

W sukurs tym poglądom idą rozważania teoretyczne. Mowa tu o zyskującej coraz większe uznanie na gruncie dyscyplin zajmujących się zmianą zachowań przestępczych, koncepcji określanej mianem Good Lives Model (Model Dobrego Życia) (Ward, Maruna 2007). Ta najnowsza teoria T. Warda, choć silnie czerpie z modelu R-N-R, rozbudowuje go o elementy psychologii pozytywnej, odwołujące się do zasobów i potrzeb samej jednostki.

W literaturze z obszaru pedagogiki resocjalizacyjnej w kontekście praktyki sprawowania dozoru nad skazanym/podopiecznym, role i zadania osób odpowiedzialnych za proces resocjalizacji definiowane są przez trzy modele: doradcy – w którym kurator potrafi motywować probanta, edukatora/pedagoga – gdzie pomaga gromadzić, rozwijać i wdrażać kapitał ludzki i adwokata (sojusznika) – potrafiąc rozwijać, a nade wszystko korzystać z kapitału społecznego (Farral, McNeill 2010, s. 214) – należy dodać, legalnego, pozytywnego kapitału społecznego (Barczykowska 2011), który w przypadku przestępców jest niejednokrotnie zniszczony. Jeśli zaś nie mogą sami pełnić tych wszystkich funkcji, muszą potrafić pomóc byłemu przestępcy uzyskać do nich dostęp.

Dzisiaj niestety kuratorzy w swoich działaniach są coraz dalej od tych ról. Ich działania koncentrują się głównie na elementach kontrolnych. Roli jaką pełnią dużo bliżej do strażnika niż którejkolwiek z wyżej wymienionych.

Abstract: From „Working with the Individual” to „Managing the Individual” in the area of court guardianship

The court guardianship, which has been operating in our country for a hundred years, took on different forms. Its forms of work, depending on the tasks assigned to it, were changing, evolving. In this article, the author shows the change which has been made over the last years, i.e. abandoning the work with an individual in favor of management of an individual. He wonders about the sense of this type of solutions, questioning their effectiveness and postulating the necessity of building an effective guardianship primarily on relations based on empirically verified theoretical assumptions.

Key words: Guardianship, case work, case management, relations, GLM.

Bibliografia

- [1] Andrews D., Bonta J., 2006, *The Psychology of Criminal Conduct*, Cincinnati.
- [2] Barczykowska A., 2012, *Kary pośrednie jako narzędzie inkluzji społecznej (na przykładzie amerykańskiego systemu resocjalizacji)*, „Studia Edukacyjne”, nr 19, s. 87–100.
- [3] Barczykowska A., S. Dzierżyńska-Breś, M. Muskała, 2015, *Systemy oddziaływań resocjalizacyjnych Anglii i Stanów Zjednoczonych*, Poznań.
- [4] Barczykowska A., 2011, *Kapitał społeczny a zjawiska patologii społecznej w wielkim mieście*, Kraków.
- [5] Bauer E. L., Hagen C.A., Greene A.D., Crosse S., Harmon M.A., Claus R.E., 2015, *Kiosk Supervision: A Guidebook for Community Corrections Professionals*, Rockville.

- [6] Beaumont, B. Caddick, H. Hare-Duke, 2001, *Meeting Offenders' Needs: A Summary Report on the Meeting Assessed Needs Evaluation*, Report for the National Probation Service, Home Office, Nottingham.
- [7] Blomberg T.G., Heald G.R., Ezell M., 1986, *Diversion and Net Widening: A Cost-Savings Assessment*, „Evaluation Review”, Vol. 10(1).
- [8] Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., 1999, *Kryminologia*, Gdańsk.
- [9] Clear T.R., Cole G.F., 2003, *American Correction*, Belmont.
- [10] Dowden, D.A. Andrews, 2004, *The Importance of Staff Practice in Delivering Effective Correctional Treatment: A Meta-Analytic Review of Core Correctional Practice*, „International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology”, Vol. 48(2).
- [11] Farral S., McNeill F., 2010, *Desistance Research and Criminal Justice Social Work*, [w:] M. Herzog-Evans (ed.), *Transnational Criminology Manual*, Part 3, Wolf Legal Publishers.
- [12] Heine M., Będowska-Heine V., 2010, *Kompetencje do pracy w zawodzie kuratora sądowego i ich nabywanie w procesie kształcenia akademickiego*, [w:] *Powinności i kompetencje w wychowaniu osób niedostosowanych społecznie*, (red.) A. Węgliński, A. Lewicka, Z. Bartkiewicz, Lublin.
- [13] Jesse J., Halberstadt R., 2011, *Kiosk Supervision for the District of Columbia*, Washington.
- [14] Kusztal J., 2011, *Dziecko niedostosowane społecznie wobec instytucji pomocowych*, [w:] *Tożsamość osobowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, (red.), A. Kieszkowska, Kraków.
- [15] Kusztal J., Muskała M., 2018, *Kurator sądowy wobec nowych zadań i zmian w systemie resocjalizacji*, „Studia Pedagogica Ignatiana”, nr 21(1).
- [16] Kusztal J., 2006, *Prawne podstawy kurateli sądowej*, [w:] *Współczesna kuratela sądowa*, (red.) B. Zinkiewicz, Mysłowice.
- [17] Moczydłowski P., 2006, *Przestępca na uwięzi. Elektroniczny monitoring sprawców przestępstw*, Warszawa.
- [18] Muskała M., 2016, *„Odstąpienie od przestępczości” w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Poznań.
- [19] Opora R., 2013, *Sposoby pomiaru efektywności resocjalizacyjnej*, [w:] *Profilaktyka i probacja w środowisku lokalnym*, (red.) B. Urban, M. Konopczyński, Kraków.
- [20] Pelewicz R., 2017, *Czynniki normatywne utrudniające efektywne stosowanie instrumentów reakcji karnej w systemie dozoru elektronicznego na tle ostatnich nowelizacji*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 95.
- [21] Poklewski-Kozieł K., 2002, [recenzja książki:] Garland D., *The Culture of Control. Crime and Social Order in Contemporary Society*, Chicago 2001, „Państwo i Prawo”, nr 12.
- [22] Rex S., 1999, *Desistance from Offending: Experiences of Probation*, „The Howard Journal of Criminal Justice”, Vol. 38(4).
- [23] Richard J., 2010, *Net-Widening and the Diversion of Young People from Court: A Longitudinal Analysis with Implications for Restorative Justice*, „Australian & New Zealand Journal of Criminology”, Vol. 43 (1).
- [24] Siemaszko A., B. Gruszczyńska, M. Marczewski 2003, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, Warszawa.
- [25] Stańdo-Kawecka B., 2010, *Ruch What works i „nowa resocjalizacja” – nowa perspektywa w polityce karnej?*, [w:] *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej*, (red.) V. Konarska-Wrzošek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa.

- [26] Stańdo-Kawecka B., 2014, *Wybrane problemy profesjonalizacji organów probacyjnych i klasyfikacji sprawców oddanych pod dozór do grup ryzyka*, Nowe Kodyfikacje Karne, t. 33.
- [27] *Statystyka sądowa – Prawomocne osądzienia osób dorosłych w latach 2013–2017 (a także osądzienia w I instancji sądów powszechnych 2018)*, Edycja III, Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Warszawa 2019.
- [28] Utrat-Milecki J., 2006, *Podstawy penologii. Teoria kary*, Warszawa.
- [29] Ward T., Maruna S., *Rehabilitation: Beyond the Risk Paradigm*, London–New York 2007.
- [30] Węgliński A., 2016, *Autoprezentacja bezpośrednich oddziaływań wychowawczych społecznych kuratorów sądowych* „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 35, z. 2.
- [31] *Wykonywanie obowiązków przez kuratorów sądowych – Raport NIK*, Nr ewid. 20/2018/P/17/106/LWR, Warszawa 2018.

Akty prawne

- [32] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 o kuratorach sądowych, Dz.U. 2001 Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.
- [33] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 1997 Nr 90, poz. 557 późn. zm., rozdział XI Prawa i obowiązki kuratora sądowego, wykonywanie dozoru, warunkowego umorzenia postępowania i warunkowego zawieszenia wykonania kary, art. 169–176